



## Komunikat prasowy

Warszawa, 24.10.2016

### Koszykarskie derby przyjaźni dla Hutnika

**Po dramatycznej końcówce Hutnik Warszawa wyrwał zwycięstwo w meczu 4. kolejki III ligi koszykówki mężczyzn. „Duma Bielan” pokonała stołeczną Legię 67:65 i zachowała przodownictwo w tabeli.**

Mecze derbowe zawsze mają swój ciężar gatunkowy, nie inaczej było tym razem. W niedzielne popołudnie hala CRS Bielany przy ul. Lindego wypełniła się po brzegi, kibice oczekiwali na emocjonujący spektakl koszykarski w wykonaniu dwóch stołecznych zespołów. Spotkanie zaczęło się po myśli „Hutników”, którzy objęli prowadzenie po trafieniu Patryka Belki zza linii 6,25 metra. Ten sam zawodnik zdobył kolejne dwa punkty dla „Dumy Bielan”. W tej części gry oba zespoły prezentowały niską skuteczność rzutową. Zdecydowanie lepiej Hutnik radził sobie w grze obronnej. Dzięki twardej defensywie bielańscy koszykarze wymusili kilka strat rywali. Od stanu 9:9 gospodarze odskoczyli na sześć punktów, wypracowaną przewagę utrzymali do końca pierwszej kwarty (22:16).

Druga kwarta zaczęła się od mocnego uderzenia „Hutników”. Wojciech Jurkiewicz trafił za trzy punkty, kolejne akcje gospodarze kończyli po szybkich kontrach, a ich przewaga systematycznie rosła. Po raz kolejny zza linii 6,25 metrów trafił Belka. Goście nie mogli znaleźć recepty na świetnie grających „Hutników”, którzy długo i mądrze rozgrywali akcje, wykorzystywali również okazje na łatwe punkty z kontrataku. Do przerwy pomarańczowo-czarni prowadzili 43:24.

Na początku trzeciej odsłony Jakub Skalski trafił za trzy punkty, a przewaga „Dumy Bielan” sięgnęła dwudziestu trzech „oczek” (48:25). Losy meczu wydawały się przesądzone, niestety uśpieni wysokim prowadzeniem Hutnicy znacznie obniżyli swoje loty, natomiast gospodarze złapali wiatr w żagle. „Legioniści” seryjnie trafiali do kosza, zmniejszając stratę do rywali do trzynastu punktów (41:54).

Początek czwartej kwarty znowu przebiegał pod dyktando gości. W grze Hutnika wyczuwało się sporą nerwowość. Pojawiało się coraz więcej niecelnych podań, strat oraz przestrzelonych rzutów. Żaden z zawodników „Dumy Bielan” nie chciał wziąć odpowiedzialności za zdobywanie punktów. Po kilku minutach „Legioniści” wyszli na trzypunktowe prowadzenie. Trener Marek Olesiewicz starał się ratować sytuację, prosząc o czas. Ta podziałała na „Hutników” mobilizująco - szybko zakończyli dwie akcje i odskoczyli rywalowi na dwa „oczka”. Do końca meczu gra toczyła się punkt za punkt. Na pół minuty przed końcem spotkania Hutnik rozgrywał piłkę przy prowadzeniu 66:65. W tej akcji bielańscy koszykarze byli trzykrotnie faulowani. Rywale przekroczyli limit pięciu fauli w kwarcie, a na linii rzutów osobistych stanął Rafał Pstrokoński. Trafił pierwszy z rzutów, drugi okazał się niecelny. Gospodarze mieli jeszcze kilka sekund na rozegranie akcji. Równy z końcówką syreną rzut z dystansu oddał doświadczony Andrzej Paszkiewicz. Piłka

„zatańczyła” na obręczy i wpadła do kosza. Radość gości szybko przerwali sędziowie, sygnalizując, że rzut został oddany już po końcowej syrenie. Na nic się zdały protesty „Legionistów”. Trybuny eksplodowały z radości, a zawodnicy gospodarzy wpadli sobie w objęcia. W meczu, który na długo pozostanie w pamięci kibiców „Dumy Bieleń” Hutnik pokonał Legię Warszawa 67:65.

Warto pochwalić władze Hutnika za perfekcyjnie zorganizowaną imprezę. Przed spotkaniem odbywały się liczne zabawy i gry sportowe dla dzieci, prowadzone przez instruktorów z firmy Boot Camp Polska, zaś w przerwie odbył się konkurs rzutów osobistych z nagrodami w postaci gadżetów Hutnika Warszawa. Trybuny wypełnione były po brzegi, a mecz toczony był przy głośnym, ale co najważniejsze - kulturalnym doping kibiców „Dumy Bieleń”. Pojedynek derbowy z Legią można uznać za udany pod każdym względem!

### **Hutnik Warszawa – Legia Warszawa 67:65 (22:16, 21:8, 11:17, 13:24)**

**Hutnik:** Patryk Belka 15, Michał Bakuła 0, Rafał Pstrokoński 12, Wojciech Jurkiewicz 7, Łukasz Wiechacki 10, Michał Hausner 11, Jakub Skalski 6, Bartłomiej Gromadka 0, Maksymilian Woźnicki 2, Rafał Pietrzak 4, Patryk Andres 0.

### **Kontakt dla mediów:**

Przemysław Popek

[p.popek@projektkomunikacja.pl](mailto:p.popek@projektkomunikacja.pl)

tel. 534 171 799